

NORD STREAM 2 IDZIE NA DNO. WAŻNA FIRMA PORZUCA PROJEKT Z POWODU NOWYCH SANKCJI USA

Firma Det Norske Veritas (DNV GL) odmówiła certyfikacji gazociągu Nord Stream 2 po jego ukończeniu. Decyzja jest bezpośrednio związana z rozszerzeniem amerykańskich sankcji, zapisanych w budżecie obronnym na rok 2021.

„DNV GL zaprzestanie wszelkich działań związanych z inspekcjami rurociągu Nord Stream 2 - zgodnie z sankcjami i tak długo, jak będą one obowiązywać” - głosi oświadczenie. Firma dodaje, że trwa proces stopniowego wycofywania wsparcia dla projektu. W tym miejscu warto nadmienić, że jest to potwierdzenie informacji, które krążyły w mediach już od października / listopada. Duńscy poinformowali wówczas, że inwestor może wejść we współpracę z innym podmiotem, który dostarczy stosowny dokument.

Certyfikat zgodności realizowanej budowy z projektem i obowiązującymi przepisami jest niezbędny m.in. aby rozpocząć mogła się budowa gazociągu na duńskiej części Morza Bałtyckiego oraz dla jego późniejszej eksploatacji. Regularne inspekcje mają na celu zminimalizowanie ewentualnych zagrożeń dla ludzkiego życia, mienia oraz środowiska.

Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

W ostatnim tygodniu grudnia 2020 r. Duńska Agencja Morska wydała zawiadomienie, z którego

wynikało, że 15 stycznia rozpocznie się układanie Nord Stream 2 na wodach terytorialnych Królestwa.

Prace mają być wykonywane przez statek Fortuna, który będzie wspomagany m.in. przez jednostki Baltic Explorer oraz Murman. W świetle decyzji Norwegów wspomniany termin stanął pod poważnym znakiem zapytania.

Rozszerzone sankcje USA zabraniają świadczenia wobec projektu usług w zakresie m.in. certyfikacji rurociągu. Zaangażowane podmioty mają 30 dni na zastosowanie się do obostrzeń lub będą musiały zmierzyć się z ich konsekwencjami.